

MARCIN LISIECKI

KRONIKA POLSKA GALLA ANONIMA W KONTEKŚCIE KSZTAŁTOWANIA SIĘ POLSKIEJ ŚWIADOMOŚCI NARODOWEJ

Przybliżając postać Charles'a Perraulta, amerykański historyk kultury Robert Darnton zwrócił uwagę na niezwykle istotny fakt. Mianowicie Perrault, jako autor znanego zbioru baśni *Bajki Babci Gąski*, czerpał wprawdzie z ludowego przekazu (głównym źródłem była prawdopodobnie niańka opiekująca się jego synem), ale retuszował go tak, by odpowiadał gustom bywalców salonów, *précieuses* oraz dworzan¹. Oznacza to, że dobór opowieści uznawanych za fundamentalne dla konsolidowania tożsamości grupy (np. uznawanej za naród) nacechowany jest wybiórczością oraz traktowaniem niektórych z nich za mniej poważne, nieprzystojące do rangi opowiadacza lub też zupełnie zbyteczne. Historie tego typu, o których niańki prawią², niejednokrotnie okazują się być wstydliwą częścią społecznych i politycznych narracji, których źródła należy dobrze ukryć. Jednakże niektóre z nich są reprodukowane jako istotny i cenny fundament tożsamości grupy. Są zaliczane do kanonu tradycji, źródło poczucia dumy oraz wartości uznawanych dla danej grupy za wspólne. Dlatego aby zrozumieć jej specyfikę oraz uchwycić konstytutywne dla niej wartości, musimy przede wszystkim przeniknąć do zbioru opowieści, które kształtują jego dramatyczny potencjał³. A do niego zaliczyć należy właśnie rozmaite baśnie, legendy i mity, których znaczenie dla konsolidowania tożsamości grupy (etosu lub narodu) jest nie do przecenienia. Albowiem dzieje początkowe każdego kraju i każdej wspólnoty,

.....
Dr Marcin LISIECKI jest adiunktem
w Katedrze Teorii Kultury i Religii
na Wydziale Politologii
i Studiów Międzynarodowych UMK
w Toruniu.
marcin.lisiecki@wp.pl

.....
Publikacja jest współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

¹ Robert Darnton, *Chłopi opowiadają bajki: wymowa Bajek Babci Gąski*, [w:] Robert Darnton, *Wielka masakra kotów i inne epizody francuskiej historii kulturowej*, tłum. Dorota Guzowska, PWN, Warszawa 2012, s. 25.

² Patrz: Julian Maślanka, *Literatura a dzieje bajeczne*, PWN, Warszawa 1984, s. 131.

³ Wojciech J. Burszta, *Naród i kultura jako narracje*, [w:] Wojciech J. Burszta, *Od mowy magicznej do szumów popkultury*, Wydawnictwo SWPS Academica, Warszawa 2009, s. 79.

pomimo towarzyszącej im fantazyjnej wymowy, są najlepiej znaną częścią historii własnej⁴. Zaś dawni bohaterowie są najczęściej przypominani i obecni w pamięci społecznej danej grupy.

Wartym podkreślenia jest to, że pamięć o dawnych dziejach i bohaterach jest dość żywością, co powoduje, że snute przez wieki opowieści dostosowywane są do potrzeb i czasu ich opowiadaczy. Paul Ricoeur w książce *Symbolika zła* zawarł niezwykle ważną myśl, iż żyjemy na ruinach sensów, które wraz z upływającym czasem nabierają nowych znaczeń⁵. Dodać należy, że owe ruiny sensów są ważnym składnikiem procesu kształtowania tożsamości, który polega na dialektycznym współdziałaniu pamięci i zapomnienia. Zapomnieniu, która zdaniem francuskiego antropologa Marca Augé'a, odgrywa istotną rolę dla kształtowania się tożsamości jednostek oraz społeczeństw. W książce *Formy zapomnienia* możemy przeczytać, że:

„Zapominanie jest konieczne zarówno dla społeczeństwa, jak i dla jednostki. Trzeba umieć zapomnieć, aby poczuć smak chwili, obecności i pragnienia; sama pamięć też potrzebuje zapomnienia: trzeba stracić najbliższą przeszłość, by odnaleźć przyszłość najdawniejszą”⁶.

Zestawienie pamięci i zapomnienia wydaje się dość oczywiste, gdyż sama pamięć może istnieć dzięki obawie jej utraty. Dlatego też, zarówno na poziomie indywidualnym, jak i zbiorowym posługujemy się różnymi „proteząmi pamięci” mającymi przypominać i ułatwiać odczytywanie sensów przypisanym różnorodnym narracjom, symbolom i znakom⁷. Jednakże kwestia ta tylko pozornie jest jasna, albowiem zastanawiając się nad specyfiką owych relacji, natychmiast napotykać poważne problemy teoretyczne i metodologiczne. Mianowicie: czym jest samo zapomnienie? Dlaczego zapominamy, czy robimy to celowo czy też dzieje się to samoistnie? A także czy zapominamy trwale, czy też pozostają jakieś ślady umożliwiające przypomnienie? I wreszcie najważniejsze, sama pamięć oraz przypominanie narażone są na nietrwałość i błąd przypominania⁸. Dlatego też nasza świadomość oraz tożsamość ufundowane są na dość niepewnej materii, która wymaga ustawicznego reprodukcji w oparciu o otaczające nas „protezy pamięci” i uwiarygodnianie – na płaszczyźnie społecznej i politycznej – w postaci obowiązującej ideologii.

Przykładem polskich opowieści o jednoznacznym nacechowaniu ideologicznym pojawiających się przy okazji różnorodnych wydarzeń politycznych są legendy dotyczące początków kształtowania się zbiorowości, a przede wszystkim władzy politycznej. Najczęściej pojawiają się one podczas przełomowych wydarzeń, jako jeden z elementów legitymizujących nowy porządek lub też wybór nowej władzy politycznej. Ich obecność w dyskursie politycznym i społecznym wynika także z tego, że będąc czytelny dla większości mieszkańców Polski toposami, wpisują się w schemat wyboru „dobrego” władcy (współcześnie prezydenta lub lidera partii politycznej) oraz wizji pomyślnego rozwoju Polski. Najbardziej wyrazistymi przykładami takich postaci są legendarni władcy, równie legendarnej Polski, jak Piast, Popiel, Lech, Krak i Wanda. Warto dodać, że opowieści do-

• • • • •

⁴ Jacek Banaszkiwicz, *Polskie dzieje bajeczne Mistrza Wincentego Kadłubka*, Wydawnictwo UW, Wrocław 2002, s. 5.

⁵ Patrz: Paul Ricoeur, *Symbolika zła*, tłum. Stanisław Cichowicz, Maria Ochab, PAX, Warszawa 1986, s. 329; Wojciech J. Burszta, *Życie jako forma badania. Przypadek Paula Ricoeura*, s. 11 (maszynopis powielany) oraz Marcin Lisiecki, *Naród, lojalność i śmierć. Polityczne i religijne znaczenie Yasukuni jinja w Japonii*, „Atheunum. Polskie Studia Politologiczne” (w druku).

⁶ Marc Augé, *Formy zapomnienia*, Universitas, Kraków 2009, s. 13.

⁷ Pojęcie „proteza pamięci” użyte za Marianem Golką. Patrz: Marian Golka, *Pamięć społeczna i jej implanty*, Scholar, Warszawa 2009.

⁸ Sigmund Freud, *Psychopatologia życia codziennego*, [w:] Sigmund Freud, *Psychopatologia życia codziennego. Marzenia senne*, tłum. Włodzimierz Szewczuk, PWN, Warszawa 2003, s. 34.

tyczące „baśniowych dziejów” Polski mają wiele wspólnego z bajkami niańki Perraulta. Są one bowiem określane jako mało poważne i zmyślone, lecz z drugiej strony stanowią ważny element narodowego kanonu kultury polskiej⁹. Okazują się one niezwykle atrakcyjne dla procesów konsolidujących świadomość narodową wśród współczesnych Polaków. Świadczyć o tym mogą liczne nawiązania nie tylko w dyskursie politycznym, lecz także w przestrzeni publicznej i kulturze popularnej. Ponadto, opowieści te są przypominane w nowych konfiguracjach, wskazując na ich popularność i czyniąc z nich interesujący przedmiot badawczy.

MITY O URODZAJNEJ POLSCE I NARODZIE WYBRANYM

Można zaryzykować stwierdzenie, że jednym z ciekawszych i zarazem najczęściej powielanych polskich wątków kulturowych jest legenda o Piaście i Popielu. Legenda, która po raz pierwszy pojawiła się w *Kronice polskiej (Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum)* Galla Anonima, napisanej najprawdopodobniej w latach 1112-1116. Jej podstawowe znaczenie polegało na legitymizowaniu władzy politycznej Bolesława Krzywoustego poprzez wykazanie ciągłości dynastycznej oraz zarysowanie utopijnej wizji urodzajnej i potężnej Polski. Warto podkreślić, że w późniejszym czasie nieznacznie zmieniono niektóre wątki legendy, natomiast jej sens został przeniesiony na kształtowanie tożsamości narodowej poprzez odniesienie do władzy politycznej oraz wykazanie zakorzenienia w zamierzchłej przeszłości. Sytuacja ta wyniknęła przede wszystkim z tego, że opowieść o Piaście i Popielu wykorzystywana była do konsolidacji tożsamości narodowej w zależności od czasu oraz potrzeby dziejowej¹⁰. Zaś liczne odwołania do kroniki Galla Anonima, świadczące o jej popularności, przypisać należy temu, że jest ona najwcześniejszym fabularnym odzwierciedleniem grupowo-historycznej świadomości państwa dynastii Piastów i zarazem relacją sięgającą najgłębiej w przeszłość państwową, bo do jej legendarnych początków¹¹. Znaczenie *Kroniki polskiej* polega także na tym, że jest to pierwsza spisana próba wykazania legalności dynastii polskich monarchów, a także źródło późniejszych toposów istotnych dla reprodukcji tożsamości narodowej w polskiej kulturze. Dominującymi wątkami są wizje urodzajnej Polski, wykazanie jej wrogów, przedstawienie wizerunku dobrego władcy, a także powiązanie kraju z rozwojem chrześcijaństwa (współcześnie katolicyzmu). Poza tym, dla współczesnej kultury popularnej ważnym wątkiem jest osadzenie Polski w Słowiańszczyźnie¹², co niejednokrotnie oddziaływać będzie na wyobraźnię oraz na kształtowanie wzorów kulturowych niezbędnych dla świadomości narodowej.

Warto również dodać, że w przypadku legendy o Piaście i Popielu mamy do czynienia z interesującym przypadkiem dla badań nad tożsamością narodową. Związane jest to z procesem „wynajdywania tradycji”, polegającym na wpisaniu nowej tradycji w histo-

• • • • •

⁹ Przykładem takiego traktowania legend o „bajecznych dziejach” Polski mogą być popularnonaukowe, lecz niezwykle poczytne książki Pawła Jasienicy. W książce *Polska Piastów* napisał on, że wymienione przez Galla Anonima postacie poprzedzające Mieszka I są autentyczne. Patrz: Paweł Jasienica, *Polska Piastów*, PIW, Warszawa 1979, s. 47.

¹⁰ Należy przez to rozumieć, że legenda ta miała inną wymowę w czasach rozbiorów Polski, zaś odmienną w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu.

¹¹ Jacek Banaszkiewicz, *Podanie o Piaście i Popielu. Studium porównawcze nad wczesnośredniowiecznymi tradycjami dynastycznymi*, PWN, Warszawa 1986, s. 5.

¹² Czesław Deptuła, *Galla Anonim mit genezy Polski. Studium z historiozofii i hermeneutyki symboli dziejopisarstwa średniowiecznego*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000, s. 154.

ryczną przeszłość, która, jak zakłada Eric Hobsbawm, nie musi być dość długa¹³. Jednakże w przypadku Gallowej kroniki napotykamy przypadek nie historycznej przeszłości, lecz wizji legendarnych początków, a także słowiańskich mitów, które stanowiły podstawę dla kreowania legitymizacji władzy królewskiej. Po wtóre, opowieść ta jest dość stara, gdyż powstała już we wczesnośredniowiecznej Polsce, zaś jej wątki przewijały się przez różnorodne kroniki i dzieła literackie. Warto pamiętać, że treści zawarte w *Kronice polskiej* nie musiały w sposób konieczny uczestniczyć w procesie kształtowania się narodu oraz nie zawierają żadnych treści, którym można jednoznacznie przypisać miano narodowych. Zresztą potwierdza to tylko konstatację Hobsbawma, iż tradycja mająca stanowić fundament tożsamości narodowej jest wymyślona (bądź wynaleziona). Stanowić ona ma zespół działań o charakterze rytualnym lub symbolicznym, rządzonej zazwyczaj przez jawnie bądź milcząco przyjęte reguły, które mają wpajać ludziom pewne wartości i normy zachowania przez ciągłe repetycje – co siłą rzeczy sugeruje kontynuowanie przeszłości¹⁴. W przypadku dzieła Galla Anonima możemy mówić o wyraźnych doń nawiązaniach i reprodukowaniu wybranych motywów, w zależności od potrzeb. Co więcej, wątki te stały się na tyle atrakcyjne, że zaczęły się pojawiać zarówno w literaturze polskiej, jak i współcześnie w kulturze popularnej.

Pomijając zawarte w *Kronice polskiej* wątki dotyczące legitymizacji władzy politycznej polskich monarchów, warto zwrócić uwagę na część poświęconą opisom „bajecznych dziejów”, są one bowiem znacznie ważniejsze dla tożsamości narodowej oraz są najczęściej reprodukowane. Zanim przejdziemy do samej legendy o Piaście i Popielu, warto zatrzymać się nad opisem „kraju Polaków” zawartym w *Przedmowie*. Możemy tam przeczytać, że:

„Kraj to wprawdzie lesisty, ale niemało przecież obfituje w złoto i srebro, chleb i mięso, w ryby i miód, a pod tym zwłaszcza względem zasługuje na wywyższenie nad inne, że choć otoczony przez tyle wyżej wspomnianych ludów chrześcijańskich i pogańskich i wielokrotnie napadany przez wszystkich naraz i każdy z osobna, nigdy przecież nie został przez nikogo ujarzmiony w zupełności; kraj, gdzie powietrze zdrowie, rola żyzna, las miodopłynny, wody rybne, ryccze wojowniczy, wieśniacy pracowici, konie wytrzymałe, woły chętne do orki, krowy mleczne, owce wełniste”¹⁵.

W tym dość długim cytacie zawarte zostało kilka interesujących wątków, które zostały wykorzystane do konsolidowania tożsamości zbiorowej, a w późniejszym czasie narodowej. Najbardziej wyrazista jest próba przedstawienia Polski jako kraju bogatego i urodzajnego, co uznać możemy za pierwszy spisany przykład utopii polityczno-gospodarczej, który ma szansę się spełnić, jeśli zostaną spełnione określone warunki. Poza tym mamy tu do czynienia z czytelnym wykazaniem przywiązania terytorialnego, które jest ważnym składnikiem samookreślenia się zbiorowości¹⁶. Służyć temu miało ukazanie wyjątkowości zamieszkiwanego obszaru, jako urodzajnego, a także wyznaczenie wrogów i zagrożeń z nimi związanych. Ważne są tu słowa Galla: „wielokrotnie napadany przez wszystkich naraz i każdy z osobna, nigdy przecież nie został przez nikogo ujarzmiony w zupełności”¹⁷.

• • • • •

¹³ Eric Hobsbawm, *Wprowadzenie Wynajdywanie tradycji*, [w:] Eric Hobsbawm, Terence Ranger (red.), *Tradycja wynaleziona*, tłum. Mieczysław Godyń, Filip Godyń, Wydawnictwo UJ, Kraków 2008, s. 10.

¹⁴ „Tradycja wymyślona” – jak zakłada Hobsbawm – oznacza zespół działań o charakterze rytualnym lub symbolicznym, rządzonej zazwyczaj przez jawnie bądź milcząco przyjęte reguły; działania te mają wpajać ludziom pewne wartości i normy zachowania przez ciągłe repetycje – co siłą rzeczy sugeruje kontynuowanie przeszłości” Cyt. za: tamże, s. 10.

¹⁵ Gall Anonim, *Kronika polska*, tłum. Roman Grodzki, Ossolineum, Wrocław 1982, s. 10-11.

¹⁶ Patrz: Anthony D. Smith, *Kulturowe podstawy narodów. Hierarchia, przymierze i republika*, tłum. Wojciech Usakiewicz, Wydawnictwo UJ, Kraków 2009, s. 54.

¹⁷ Gall Anonim, *Kronika polska*, wyd. cyt., s. 10.

Wylaniają się z nich dwa ważne wątki, jakimi są zagrożenie oraz nieujarzmienie, którym przypisać możemy polityczne i emocjonalne znaczenie. Wątki te pojawiają się nie tylko przy okazji konsolidacji tożsamości narodowej poprzez ukazanie Polski jako kraju otoczonego – ze wschodu i zachodu – przez wrogo nastawionych sąsiadów, lecz także w dyskursie politycznym narodowościowo zorientowanych partii politycznych¹⁸. Tenże topos pojawiał się zarówno w literaturze doby oświecenia i romantyzmu, a także przy okazji różnorodnych trudności dziejowych, jakimi były wojny, rozbiory Polski oraz okupacja podczas II wojny światowej i czas trwania PRL, ukazywany jako podporządkowanie kraju wpływom ZSRR.

Dla polskiej tożsamości narodowej oprócz przynależności terytorialnej i zagrożenia ze strony sąsiadów pojawia się w słowach Galla jeszcze jeden motyw, a jest nim kreowanie Polski jako kraju wyjątkowego, wręcz wybranego. Zawarty jest on w słowach: „zasługuje na wywyższenie nad inne”, które wynikać ma, zdaniem kronikarza, z występujących obficie dóbr natury i bogactw w Polsce¹⁹. Pojawienie się tej kwestii przypisać możemy nawiązaniom do starotestamentowej utopijnej wizji Ziemi Obiecanej, charakteryzowanej jako „kraina mlekiem i miodem płynąca”. Warto dodać, że fragmenty Starego Testamentu zawierają zestawienie wizji bogactwa wyczekiwanej krainy, co odnajdujemy w *Księdze Wyjścia*: „Zstąpiłem [tj. Mojżesz – M. L.], aby go wyrwać z rąk Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód”²⁰. Z kolei w *Księdze Liczb* bogactwo krainy zestawione zostało z potęgą ludu ją zamieszkującej. Czytamy tam: „Jest to kraj rzeczywiście opływający w mleko i miód, a oto jego owoce. Jednakże lud, który w nim mieszka, jest silny, a miasta obwarowane i bardzo wielkie”²¹. Dla analizowanego przez nas tematu powyższe cytaty mogą stanowić pewną wskazówkę dotyczącą kreowania przez Galla utopijnej wizji Polski zawierającej zestawienie bogactej krainy z byciem wybranym oraz bogactwa z potęgą i walecznością. Mianowicie nikt oprócz Polaków nie posiadał tak obfitującego w dobra wszelakie, a także był tak odważny i waleczny. Wyraźnym przykładem takiego postrzegania *regio Polonorum* jako wyjątkowej jest opis podjęcia przez Bolesława Chrobrego cesarza Ottona III w Gnieźnie w 1000 roku. A dokładnie:

„Złoto za jego czasów [tj. Bolesława Chrobrego – M. L.] było tak pospolite u wszystkich jak (dziś) srebro, srebro zaś było tanie jak słoma. Zważywszy jego chwałę, potęgę i bogactwo, cesarz rzymski [Otto III – M. L.] zawołał w podziw: 'Na koronę mego cesarstwa! To, co widzę większe jest, niż wieść głosił!'”²².

Dodać także należy, że wizerunek Polski jako kraju „wywyższonego ponad inne” zawiera wyraźne odniesienia do wątków religijnych. Mianowicie, Gall Anonim charakteryzował Polskę jako chrześcijański kraj nieustannie zmagający się z barbarzyńskimi ludami pogan²³. Wzmocnieniem tego przekazu jest sam opis przygotowań do przyjęcia chrześ-

18 Jako przykłady mogą służyć hasła wyborcze partii politycznych, czy wypowiedzi samych polityków, np. wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego ze Stocznii Gdańskiej z 2006 roku: „Możemy w końcu po trudnych wiekach wybić się na tą pozycję, która się Polakom należy, pozycję wielkiego, ważnego, silnego europejskiego narodu”. Cyt za: *Precz z postkomuną! - przemówienie Jarosława Kaczyńskiego na wiecu w Stocznii Gdańskiej spisane z taśmy*, [w:] <http://wyborcza.pl/1,76842,3655708.html> (05.02.2013).

19 Interesującym jest, że mamy tu do czynienia z antycypowaniem średniowiecznej utopi o Krainie Pieczonych Gołąbków, zwanej też Kukanią lub Coclagne. Informacje na temat Kukanii pochodzą z rękopisu datowanego na rok 1250. Patrz: Jacques Le Goff, *Niezwykli bohaterowie i cudowne budowle średniowiecza*, tłum. Katarzyna Marczevska, Oficyna Naukowa, Warszawa 2011, s. 131-138.

20 (WJ, 3, 8 BT).

21 (Lb, 13,27-28 BT).

22 Gall Anonim, *Kronika polska*, wyd. cyt., s. 20.

23 Czesław Deptuła, *Galla Anonim mit genezy Polski...*, wyd. cyt., s. 155.

cjaństwa i późniejszego jego rozwoju, o który mieli zabiegać polscy monarchowie. Przykładem jest postać Mieszka I, którego fragmenty życia opisane przez Galla zawierają ukazanie chrześcijaństwa jako niemalże wpisanego w naturę mieszkańców Polski, antycypując wręcz wpisanie tej religii w rozumienie przez Polaków ich „charakteru narodowego”. W *Kronice polskiej* możemy o tym przeczytać przy okazji wątku dotyczącego ślepoty Mieszka I, który w cudowny sposób miał odzyskać wzrok. Owemu wydarzeniu przypisana została wręcz symboliczna wymowa odnosząca się do przyszłej przemiany Mieszka i dobrodziejstw, jakie spłyną na Polskę po przyjęciu chrześcijaństwa. Mianowicie, „ślepotą oznaczała, iż Polska przedtem była tak jakby ślepa, lecz odtąd – przepowiadali – ma być przez Mieszka oświeconą i wywyższoną ponad sąsiednie narody”²⁴. Ponadto, co warto podkreślić, postać pierwszego historycznego władcy Polski przypomina św. Pawła, który w momencie nawrócenia traci wzrok i odzyskuje go nie tylko w sensie fizycznym dzięki Ananiaszowi, lecz także duchowym²⁵.

Gallowa wizja *regio Polonorum* jako kraju wybranego oraz jego monarchów jako obrońców wiary znalazła, zdaniem Czesława Deptuły, kontynuację w postaci idei Polski – „przedmurza chrześcijaństwa”²⁶. Idei zawierającej wizerunek Polski jako kraju dbającego o dochowanie wierności katolicyzmowi, czego rezultatem winno być reprodukcja tożsamości narodowej. Wątek ten szczególnie często występował w dobie romantyzmu w twórczości Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego czy Zygmunta Krasińskiego. Zwłaszcza w dziełach Mickiewicza został on najpełniej rozwinięty w postaci idei „Polski Chrystusa narodów”²⁷ oraz misji dziejowej dotyczącej zaprowadzenia światowego pokoju i dochowania wierności religii chrześcijańskiej. Możemy o tym przeczytać zwłaszcza *Księgach narodu polskiego*, mianowicie:

„Był tedy Naród polski od początku do końca wierny Bogu przodków swoich.
Jego królowie i ludzie rycerscy nigdy nie napastowali żadnego Narodu wiernego, ale bronili
Chrześcijaństwo od pogan i barbarzyńców niosących niewolę”²⁸.

Oraz:

„Bo naród polski nie umarł, ciało jego leży w grobie, a dusza jego zstąpiła z ziemi, to jest z życia publicznego, do otchłani, to jest do życia domowego ludów cierpiących niewolę w kraju i za krajem, aby widzieć cierpienia ich.

A trzeciego dnia dusza wróci do ciała, i naród zmartwychwstanie, i uwolni wszystkie ludy Europy z niewoli. (...)

A jako za zmartwychwstaniem Chrystusa ustały na ziemi całej ofiary krwawe, tak za zmartwychwstaniem narodu polskiego ustaną w chrześcijaństwie wojny”²⁹.

• • • • •

²⁴ Gall Anonim, *Kronika polska*, wyd. cyt., s. 16.

²⁵ Patrz: (Dz.Ap. 9, 3-18 BT). Zaś w *Kronice polskiej* możemy przeczytać: „W stosownym bowiem porządku Bóg wszechmocny najpierw przywrócił Mieszkowi wzrok cielesny, a następnie udzielił mu [wzroku duchowego]”. Cyt. za: Gall Anonim, *Kronika polska*, wyd. cyt., s. 16-17. Pojawienie się kwestii ślepoty Mieszka I zawartej w tekście Galla Anonima wiąże się także z innym, równie interesującym wątkiem, jakim jest samo imię władcy. Zdaniem Andrzeja Bańkowskiego, imię to najprawdopodobniej pochodzi od problemów z oczami, jakie posiadał on w dzieciństwie. Jednakże nie powinno się wiązać ich z całkowitą ślepotą. Dlatego pierwotnie mogli się on określać mianem Mieszka, które etymologicznie związane jest np. z *mżeć* „zamykać oczy”, *mżek* „często zamykający, mrużący oczy”, *mży mi się* „zamykają mi się oczy”, lub staroczeskie *mżiet* „nie dowiedzieć” oraz *mżał* „chory na oczy”, co prowadzi do rozumienia jego imienia jako związanego z mrużeniem chorych oczu. Cyt. za: Andrzej Bańkowski, *Imiona przodków Bolesława Chrobrego u Galla Anonima (Rozważania etymologiczne)*, „Onomastica”, XXXIV/1989, s. 132-133.

²⁶ Czesław Deptuła, *Galla Anonim mit genezy Polski...*, wyd. cyt., s. 155.

²⁷ Patrz: Adam Mickiewicz, *Dziady*, [w:] Adam Mickiewicz, *Dramaty. Dzieła*, tom III, Czytelnik, Warszawa 1999, s. 188-191 (część III, scena V).

²⁸ Adam Mickiewicz, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, [w:] Adam Mickiewicz, *Proza artystyczna i pisma krytyczne. Dzieła*, tom V, Czytelnik, Warszawa 1999, s. 17.

²⁹ Tamże, s. 18-19.

Śladem we współczesnej Polsce romantycznego głosu o znaczeniu Polski dla rozwoju chrześcijaństwa, w kontekście reprodukcji tożsamości narodowej, jest przypisywanie wyjątkowości papieżowi Janowi Pawłowi II. Warto także wspomnieć, że romantyczne wyobrażenia o „narodzie polskim” miały także dość wyraźnie zarysowany wątek strachu przed sąsiadami, którzy zarówno w kronice Galla, jak i późniejszych dziełach stanowią mieli ciągle zagrożenie dla Polski. Zresztą owo poczucie strachu jest także współcześnie reprodukowane i dotyczy najczęściej Niemiec oraz Rosji³⁰.

LEGENDA O PIAŚCIE I POPIELU W KULTURZE POPULARNEJ

Jacques Le Goff w książce poświęconej bohaterom oraz wytworom kultury średniowiecznej wskazał na niezwykle interesujący i ważny trop badawczy, mianowicie współcześnie w filmie i w komiksie powinniśmy poszukiwać nawiązań do „średniowiecznego świata wyobrażeń”³¹. Potwierdzenia słuszności konstatacji francuskiego historyka poszukiwać możemy w kilku wątkach pochodzących z kroniki Galla Anonima, które nie tylko nie zostały zapomniane, lecz stanowią kanwę dla wielu opowieści pojawiających się we współczesnej Polsce. Chodzi tu mianowicie o lakoniczny opis dotyczący czasów poprzedzających panowanie Mieszka I i jego potomków. Bohaterami owych opowieści są: zły książę Popiel oraz poczciwy chłop Piast – legendarny protoplasta polskiej dynastii królewskiej. Podkreślić należy, że owe postacie nie tylko weszły do kanonu narracji dotyczących pochodzenia władzy politycznej oraz kształtowania się wyobrażeń na temat pochodzenia samych Polaków i ich otoczenia. Sytuacja ta wynika głównie z tego, jak zaznacza Wojciech J. Burszta, że „dla tego typu rozumowania symboliczne znaczenie jakiejś ważnej postaci z narodowej historii (związek symbolizowania) łączy się z przekonaniem, że «przylega» on jednocześnie metonimicznie do określonego geograficznego terytorium, jest jego niezbywalnym elementem”³². Obecność „baśniowych dziejów” poprzez przywoływanie ich bohaterów, a poprzez to reprodukcję przypisywanych im znaczeń, dostrzec możemy nie tylko w filmie, komiksie i literaturze, lecz także w przedstawieniach teatralnych, konkursach dla uczniów czy programach folklorystyczno-rekonstrukcyjnych³³. Do tego zaliczyć musimy także nazwy miejscowości, ulic i placów, pomników, jak również nazwy szkół czy organizacji³⁴. Okazuje się, że owe „protezy pamięci” pomagające w reprodukcji tożsamości narodowej są często spotykane w przestrzeni publicznej, przyczyniając się do reprodukcji utopijnej wizji o idealnym władcy i urodzajnej Polsce. Dodać należy, że sytuacja ta nie wynika z trwającej od jakiegoś czasu mody na

• • • • •

³⁰ Jako przykłady wskazać można na obecność w polskim dyskursie politycznym i publicystycznym „kwestii wypędzonych” i jej rzeczniczki Eriki Steinbach oraz kontrowersji związanych z katastrofą lotniczą pod Smoleńskiem w 2010 roku.

³¹ Jacques Le Goff, *Niezwykli bohaterowie...*, wyd. cyt., s. 22.

³² Wojciech J. Burszta, *Kotwice pewności. Wojny kulturowe z pop nacjonalizmem w tle*, Iskry, Warszawa 2013, s. 204.

³³ W 2012 roku w Szkole Podstawowej nr 1 w Legionowie odbył się konkurs pt. „Dawno dawno temu... Z baśnią i legendą przez Polskę”, poświęcony znajomości baśniowych dziejów Polski. Natomiast w Kruszwicy odbywały się cykliczne festyny „U Piasta i Popiela”.

³⁴ Przypominanie postaci Piasta i Popiela w nazwach ulic, alej i placów jest dość często spotykane. Z kolei upamiętnienie ich w postaci pomników jest już rzadsze i dotyczy samego Piasta, np. pomnik Piasta Kołodzieja w Złotowie (woj. wielkopolskie). Wyjątkowym przypadkiem ukazania Piasta jako protoplasty dynastii Piastów jest jego popiersie widniejące nad bramą wjazdową Zamku Piastów Śląskich w Brzegu (woj. opolskie). Jako przykład odwołań do legendarnego chłopca-władcy można wskazać także nazwy przedszkoli, np. Przedszkole 131 im. Piasta Kołodzieja w Poznaniu czy organizacji: Polski Związek Działkowców im. Piasta Kołodzieja w Białymstoku.

„słowiańskość”, lecz funkcjonującego od długiego czasu toposu, któremu przypisano jednoznacznie narodowy sens.

Liczne przypadki nawiązań do postaci Popiela i Piasta w przestrzeni publicznej świadczą mogą o słuszności tezy Jana Assmanna, że pamięć rozwija się w człowieku wraz z procesem jego socjalizacji³⁵. A tym samym ma ona już nie tyle jednostkowy wymiar, lecz kształtowana jest zgodnie ze społecznymi i politycznymi oczekiwaniami. Proces ten możemy prześledzić na przykładzie literatury dziecięcej i młodzieżowej oraz kultury popularnej, które znakomicie wpisują się w schemat kształtowania tożsamości narodowej. Ukazują one także, że wiedza dotycząca początków własnego kraju i wspólnoty jest najlepiej znaną częścią historii³⁶. Dodać należy, że jest to wiedza szczególnego rodzaju, albowiem zawiera w sobie dość wyraźne schematy i sensory wpływające na formowanie wyobrażeń na temat własnej zbiorowości. Nadmienić wypada, że kultura popularna oraz proces socjalizacji nie wymaga dokładnej znajomości źródeł dla powielanych opowieści, prowadząc do przeświadczenia, że są one „dobrem” całej zbiorowości, nieposiadającym konkretnego autora. Dlatego też nie są wymagane wyraźne nawiązania do dzieła Galla Anonima, czy późniejszych doń nawiązań w *Kronice Polski* Wincentego Kadłubka, *Kronice Wielkopolskiej* czy *Rocznikach, czyli kronikach sławnego Królestwa Polskiego* Jana Długosza.

We współczesnej polskiej kulturze narracje o legendarnych władcach zostały ograniczone do kilku wybranych, lecz znaczących dla świadomości narodowej wątków, jak utopijna wizja boskiej interwencji w kształtowanie się władzy politycznej w Polsce. A po wtóre, wykazanie Polski jako kraju chrześcijańskiego (katolickiego) otoczonego przez państwa wrogo nastawione zarówno do tejże religii, jak i samych Polaków. Pierwszy wątek znajduje odzwierciedlenie w licznych nawiązaniach do zawartego w Gallowej kronice lakonicznego opisu księcia Popiela, jako negatywnego władcy. Wartym odnotowania jest to, że Popiel ukazany został jedynie jako niegościnnie gospodarz odmawiający gościny dwóm wędrowcom. Jak czytamy w *Kronice polskiej*:

„Zdarzyło się zaś z tajemnej woli Boga, że przybyli tam dwaj goście, którzy nie tylko że nie zostali zaproszeni na ucztę, lecz nawet odpędzeni w krzywdzący sposób od wejścia do miasta”³⁷.

Niegościnnosc Popiela została ukazana w dwojakim sensie. Mianowicie księżę łamie prawo gościnności, a po wtóre, jawić się ma jako odrzucenie zapowiedzi o późniejszym przyjęciu chrześcijaństwa³⁸. W późniejszych nawiązaniach wątek ten został uzupełniony o ukazanie Popiela jako władcy chciwego, bezdusznego i podstępnego. W *Podaniu o Popielu*, przedwojennej pisarki Cecylii Niewiadomskiej, czytamy:

• • • • •

³⁵ Jan Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. Anna Kraczyńska-Pham, Wydawnictwo UW, Warszawa 2008, s. 51.

³⁶ Jacek Banaszkiewicz, *Polskie dzieje bajeczne...*, wyd. cyt., s. 5.

³⁷ Gall Anonim, *Kronika polska*, wyd. cyt., s. 11. Wątek ten podjęty został przez Adama Mickiewicza traktującego legendę jako istotny moment w dziejach Polski i jednocześnie ważny dla kształtowania świadomości narodowej. W *Pierwszych wiekach historii polskiej* czytamy: „Potrzebują politycznego bytu, króla, który by rządził władzą lechicką, ale był Słowianinem. Ich królestwo ma nosić charakter domowego, prostego, rolniczego życia, gospodarności, gościnności i patriarchalnej, rodzinnej równości. Te żądania narodu, to odgadnięcie instynktowne przeszłości, natchnienie z nieba pochwycone, opowiadał lud jako zdarzenie pojedyncze, cudowne. Podług dawnych tradycji niebo wysłuchało Słowian, zesłało aniołów, którzy im pokazali króla żądanego. A ten król Piast, rolnik i kołodziej ugaszczający aniołów, (...) ten Piast, częstujący miodem zabrany na obrady naród i powołany zgodnymi głosami na pana, ten Piast w osobie i dziejach swoich zawiera w krótkości całą historię poczciwych, hojnych, popularnych królów”. Cyt. za: Adam Mickiewicz, *Pierwsze wieki historii polskiej*, [w:] Adam Mickiewicz, *Pisma historyczne. Wykłady lozańskie. Dzieła*, tom VII, Czytelnik, Warszawa 1997, s. 37.

³⁸ Dwaj wędrowcy opisani przez Galla Anonima to najprawdopodobniej Cyryl i Metody, którzy we współczesnych nawiązaniach uznawani zostali za wysłanników Bożych lub wręcz anioły.

„Tam mieszkał książę Popiel, jeden z następców Lecha, i rządził krajem groźnie i surowo. Chciał większej władzy, niż mieli jego poprzednicy. Chciał rządzić sam, nie pytając nikogo o radę. Żona Niemka opowiadała mu nieraz, że tak rządzą książęta w Niemczech. A w Polsce z dawna był obyczaj, że kmiotkowi w ważniejszych sprawach zwoływał na radę starszych kmieci (...). Popiel nie chciał zwoływać wieców, a kmiecie rozgniewani o to, nie chcieli z nim chodzić na wojnę, odmawiali mu posłuszeństwa”³⁹.

W powojennej literaturze dziecięcej władca opisywany jest nie jako żądny władzy tyran, lecz przede wszystkim niedbający o los swoich poddanych chciwiec. Odnajdujemy to choćby w wierszowanym opowiadaniu Anny Świrszczyńskiej pt. *Z dawnej Polski. Jak myszy zjadły Popiela*:

„Ma Popiel bogactw w bród,
pije co dzień złoty miód,
ma zbrojnych sług orszaki,
myśliwskie psy i rumaki,
bursztynu pełne komory, skór drogich
i srebra wory.

I żonę obcego rodu,
piękną jak zorza zachodu. (...)
Lecz sroga w Popielu dusza,
poddanych los go nie wzrusza.
A żona jego, niemieckich krajów córą,
dumna jest i ponura”⁴⁰.

Dopełnieniem negatywnego wizerunku Popiela, a być może i jego główną przyczyną, jest niemiecka księżniczka Hildegarda, jego zła i podstępna żona. Tak też została ona przedstawiona w *Starej baśni* Józefa I. Kraszewskiego oraz w nakręconym w 2003 roku na jej podstawie filmie *Stara baśń: kiedy słońce było bogiem* (reż. Jerzy Hoffman)⁴¹. Ponadto w drugim typowym dla kultury popularnej nośniku, czyli w komiksie, podobny schemat spotykamy u Janusza Christy w *O Piaście i Popielu*⁴².

Dla współczesnego czytelnika znaczenie opowieści o antybohaterze Popielu upatrywać powinniśmy przede wszystkim w zaprzeczeniu utopijnej wizji o bogatej i urodzajnej *regio Polonorum*, uzależnionej od istnienia dobrego władcy. Taki władca musiał posiadać boską legitymację w postaci zapowiedzi boskich wysłanników, a także dobrobyt i uznanie wśród ludu. Tych cech, jak wiemy z kroniki, książę Popiel nie posiadał⁴³. To znaczy, nie ugościł dwóch wędrowców (boskich wysłanników), nie wpuszczając ich nawet za bramy Gniezna⁴⁴. W rezultacie czego Bóg „(...) Popiela wraz z potomstwem doszczętnie usunął z królestwa”⁴⁵. Uzupełnieniem tego wątku jest powielany współcześnie wątek

• • • • •

³⁹ Cecylia Niewiadomska, *Podania o Popielu*, [w:] *Klechy domowe. Podania i legendy polskie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1967s. 6. Dodać należy, że w podobny sposób, czyli jako okrutny władca, został ukazany Popiel w *O krasnoludkach i sierotce Marysi* Marii Konopnickiej (Nasza Księgarnia, Warszawa 1958, s. 23).

⁴⁰ Anna Świrszczyńska, *Z dawnej Polski. Jak myszy zjadły Popiela*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1986, s. 4.

⁴¹ Literackie schematy ukazania Popiela jako złego i podporządkowanego żonie władcy możemy spotkać m.in. u Walerego Przyborskiego (*Myszy króla Popiela. Opowiadanie przedhistoryczne*, Rytm, Warszawa 2012) czy też w typowych przykładach literatury dziecięcej, jak np., *Baśnie polskie. O Popielu, którego myszy zjadły*, tekst według opowiadania Katarzyny Karczewskiej, Wydawnictwo Podsiedlik-Raniowski i Spółka, Poznań (b.d.w.).

⁴² Janusz Christa, *O Piaście i Popielu*, [w:] Janusz Christa, *Kajtek, Koko i inni*, Egmont, Warszawa 2004.

⁴³ Bogactwo Popiela zostaje przeniesione na dom Piasta. Poza tym samo imię Popiel (w oryginalne łacińskim Pumpil), zdaniem Andrzeja Bańkowskiego, brzmieć pierwotnie mogło Pąpyl i pochodzić od słowa „pąpyl” – współcześnie bąbel, wrzód. A tym samym legendarny książę miał się jawić jako władca niegodziwy niby nagniotek lub też wrzód na ciele ludu. Cyt. za: Andrzej Bańkowski, *Imiona przodków...*, wyd. cyt., s. 109-110.

⁴⁴ Patrz: Gall Anonim, *Kronika polska*, wyd. cyt., s. 11. Warto dodać, że w późniejszych kronikach Gniezno zostaje zastąpione Kruszwicą. Zresztą współcześnie postać Popiela kojarzona jest właśnie z Kruszwicą, a nie Gniezmem przypisanym osobie i kultowi św. Wojciecha.

⁴⁵ *Kronika Polska*, s. 14. Warty odnotowania jest fragment legendy opisany przez Annę Świrszczyńską, gdzie zamiast Gallowego „króla królów”, czyli chrześcijańskiego Boga, pojawia się słowiański bóg – Swarozyc. Mianowicie:

„– Swarozycu, słońce boże,
Twoja mądrość wszystko może.
Ukaraleś księcia złego,
Dajże teraz nam dobrego!”

Cyt. za: Anna Świrszczyńska, *Z dawnej Polski...*, wyd. cyt., s. 18.

złej żony księcia, której celowo przypisano obce pochodzenie w celu wyraźnego zarysowania wroga zbiorowości. Hildegarda ukazana została jako jejmość dbająca o własne interesy kosztem poddanych oraz trucicielka. Jednakże podstawowym znaczeniem pojawienia się niemieckiej księżniczki, jako wroga, jest wystąpienie przeciwko wartościom podzielanym przez zbiorowość.

Tim Edensor w książce *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne* wprowadził ważną dla badań narodowościowych kategorię „odgrywania tożsamości narodowej”. Umożliwia ona opisanie sposobów inscenizacji i tworzenia, przenikających (re)konstruujących poczucie zbiorowości, powodując, że ludzie wpisują siebie w dane miejsce⁴⁶. Legendarny Piast, w kontekście kształtowania się tożsamości narodowej, funkcjonuje nie tylko w postaci opowieści dla dzieci czy komiksów, lecz także festiwali, nazw ulic oraz publicznych instytucji. Oznacza to, że mamy tu do czynienia z dość typowym przypadkiem organizacji przestrzeni publicznej mającej na celu reprodukcję wiedzy o początkach własnej zbiorowości i jej bohaterów. Proces ten, jak zakłada Edensor, to dynamiczny aspekt tożsamości, stale będący w procesie stawania się⁴⁷. Dlatego też warto przyjrzeć się, czy sensy zawarte w opowieści o Piaście są dość stałe, czy też podlegają one zmianom. Jednym z najbardziej wyraźnych i stałych jest mit początku dotyczący utworzenia władzy politycznej w Polsce posiadającej, w przeciwieństwie do poprzednich, boską legitymację. Kontynuacją tego wątku jest uzależnienie istnienia prawomocnego władcy od dbania o rozwój chrześcijaństwa. W tekście Galla Anonima odnajdujemy to w scenie ugoszczenia przez Piasta dwóch wędrowców:

„Ów biedak, pełen współczucia, zaprosił tych przybyszów do swej chatki i jak najuprzejmiej roztoczył przed nimi obraz swego ubóstwa. A oni z wdzięcznością przychyłając się do zaprosin ubogiego człowieka i wchodząc do gościnnej chaty, rzekli mu: 'Cieszcie się zaiste, żeśmy przybyli, a może nasze przybycie przyniesie wam obfitość dobra wszelakiego, a z potomstwa zaszczyt i sławę'"⁴⁸.

Proces zdobywania władzy politycznej opisany przez Galla jest dwustopniowy. Otóż najpierw zaistnieć mają widoczne znaki uzyskania boskiej łaski. W przypadku Piasta jest to nieubywanie jedzenia i picia podczas postrzyżyn jego syna, przy jednoczesnym znikaniu pożywienia ze stołu Popiela. „I tak ciągle miało przybywać piwa, aż napełniono nim wszystkie wypożyczone naczynia, a natomiast ci, co ucztowali u księcia [Popiela – M. L.], znaleźli (swe naczynia) puste”⁴⁹. Dodać należy, że wątek ten jest powielany w literaturze dziecięcej, posiadając już dość wyraźne odniesienie do chrześcijaństwa. Mianowicie:

„– Nie moja w tym zasługa – tłumaczy się wieśniak. – Boża to wola i błogosławieństwo: świętych snadź ludzi ugościłem w chacie, bo odtąd mi zapasów nie ubywa”⁵⁰.

Dodatkowo opis ten jest wzmacniany poprzez powiązanie Piasta z urodzajem, co w opinii ludu ma być widocznym znakiem udzielonej mu łaski: ukazanie panującego urodzaju, który zostaje dostrzeżony przez lud i przypisany Piastowi.

• • • • •

⁴⁶ Tim Edensor, *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, tłum. Agata Sadza, Wydawnictwo UJ, Kraków 2004, s. 95.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Gall Anonim, *Kronika polska*, wyd. cyt., s. 12.

⁴⁹ Tamże, s. 13.

⁵⁰ Cecylia Niewiadomska, *Piast*, [w:] *Klechdy domowe. Podania i legendy polskie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1967, s. 8.

„– A jakiegoż nam, szukać księcia, jeśli nie takiego, któremu bogowie sami błogosławią. Nad Piaśtem boska ręka i opieka, Piast szczęśliwie nami rządzić będzie”⁵¹.

Drugim stopniem jest zapowiedź sławy jego syna Siemowita, który zostać ma pierwszym księciem posiadającym boską legitymizację. Po zapowiedzi dokonany zostaje wybór, którego, zdaniem Galla Anonima, dokonuje Bóg i Jezus Chrystus. A dokładnie: „Król królów i księżę książąt za powszechną zgodą ustanowił go księciem Polski”⁵². Późniejsze nawiązania do tejże legendy zawierają ten sam motyw, na przykład Władysław Broniewski opisuje to wydarzenie w dość dobitny sposób:

„Piaście, syn twój będzie Polanom
księciem, zeszczę on sławę w świecie,
ród twój będzie królewskim wieki
I posiądzie sławę i włośćie...”⁵³

Z kolei Cecylia Niewiadomska do wątku przepowiedni dodaje chrzest Siemowita:

„– Pozwólcie i nam, bracia, pobłogosławić chłopca w imię naszego Boga.
I zrobiwszy znak krzyża, dodał:
– W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego chrzczę ciebie, Ziemowicie. Niech błogosławieństwo
Boże będzie z tobą, nad domem i dziećmi twoimi”⁵⁴.

Zastąpienie słowiańskich postrzyżyn chrześcijańskim (katolickim) chrztem, na poziomie popularnych narracji, wprowadza zrównanie postaci Mieszka I z jego legendarnym pradiadkiem. Co wpisuje legendę jeszcze bardziej w proces konsolidacji tożsamości narodowej w oparciu o powiązanie Polski z chrześcijaństwem (współcześnie katolicyzmem), wręcz wpisany w jego istotę. Niebagatelność owej uwagi powinniśmy upatrywać choćby w tym, że zbiór baśni i legend *Klechdy domowe*, zawierający pochodzące z początków XX wieku wersje opowieści o Piaście autorstwa Niewiadomskiej, jest nadal wznawiany, przyczyniając się do reprodukcji świadomości narodowej ufundowanej na odwołaniach do katolicyzmu.

NA ZAKOŃCZENIE

Jacek Banaszkiewicz w książce poświęconej kronikarzowi Wincentemu Kadłubkowi zawarł interesującą i niezmiernie pomocną w badaniach nad świadomością narodową uwagę. Mianowicie wielkie dokonania bohaterów legendarnych czasów są przechowywane w pamięci zmieniających się pokoleń, zaś wiedza o swoich początkach pozwala trwać grupie i pokonywać pojawiające się przed nią wyzwania⁵⁵. Oznacza to, że omawiany przez nas przypadek legendy o Piaście i Popielu zawiera dwojaki sens. Pierwszym z nich jest

• • • • •

⁵¹ Tamże, s. 8. Patrz: Anna Świrszczyńska, *O dzielnym Piaście*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1975, s. 5; *O Piaście oraczu i cudownych wędrowcach*, [w:] *O Popiel, którego myszy zjadły oraz inne podania i legendy wielkopolskie*, opracował Stanisław Swirko, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1984. *Legendy polskie. U kolebki państwa polskiego*, opracowanie tekstu Ewa Stadtmüller, Skrzat, Kraków 2005. Podobny schemat został wykorzystany w wierszowanej bajce Igora Sikiryckiego, *Jak drwał królem został* (pochodzącej z książki *Był sobie król...*), bajki wybrali Danuta Wawilow i Oleg Usenko, LSW, Warszawa 1991, s. 237-239.

⁵² Gall Anonim, *Kronika polska*, wyd. cyt., s. 14.

⁵³ Władysław Broniewski, *Popiel i Piast*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1984, s. 13.

⁵⁴ Cecylia Niewiadomska, *Piast*, [w:] Hanna Kostyrko, *Klechdy domowe. Podania i legendy polskie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1967, s. 8.

⁵⁵ Jacek Banaszkiewicz, *Polskie dzieje bajeczne...*, wyd. cyt., s. 5.

opiewanie początków ustanowienia władzy politycznej, co jest niezwykle ważne dla konsolidacji tożsamości narodowej grupy. Po wtóre, zawierają one, podatne na zmiany, wątki odnoszące się do uznawanych przez grupę wartości oraz postaw. W naszym przypadku są to wizje urodzajnej Polski i zacych jej mieszkańców, a także ufundowanie tego wyobrażenia na przywiązaniu do katolicyzmu. Warto dodać, że wymowa opowieści o legendarnych władcach odnosi się właśnie do takiego postrzegania przeszłości Polski, głównie domniemywanych czasów jej świetności oraz możliwości przywrócenia takiego stanu w przyszłości uzależnionego od wyboru właściwego lidera politycznego.

Nie do przecenienia jest fakt, że legenda wpisuje się we współczesny repertuar narodowotwórczych narracji, przybierając postać „banalnego nacjonalizmu”. Objawia się to choćby w tym, że nawiązania do postaci Piasta i Popiela i zawartych w nich sensów są obecne nie tylko w dyskursie politycznym, lecz przede wszystkim w przestrzeni publicznej w postaci nazw ulic, pomników czy festiwali. Tym samym opowieści te zamieniają się w banal, który będzie brzęczeć uparcie w uszach obywateli lub przesuwać się stale przed ich oczami⁵⁶. Banałów, gadżetów i postaw, których celem – zdaniem Wojciecha J. Burszty – jest nieświadomiany codzienny plebiscyt, że jednak my to my, a oni to oni⁵⁷.

GALLUS ANONYMUS' GESTA PRINCIPIUM POLONORUM IN THE CONTEXT OF THE FORMATION OF POLISH NATIONAL CONSCIOUSNESS

Summary

This paper is an attempt at a reconstruction of sources of Polish national consciousness, with its political and cultural components. It should be emphasized that cultural determinants are most important for consolidating national identity. In the Polish case, one of the most interesting and also most often reproduced Polish cultural motifs is the legend of Piast and Popiel. For reasons outlined above, this article will attempt to analyze legends of the first ruler in Poland and references to them in the contemporary Polish culture. For clarity of analysis, the essay is divided into two parts. The first is connected with the myth of richness and the fertile, as well as powerful Poland. The significance of this part is for the processes of creating Polish national identity around utopian visions, and also their presence in the literature. Furthermore, this myth is related with belief that the ruler must be just for his people. The second part includes the analysis of the presence of this myth in popular culture, on the example of children's literature and in the social space.

Keywords: Poland, Piast, Popiel, myth, national consciousness, popular culture, Gallus Anonymus

• • • • •

⁵⁶ Michael Bilig, *Banalny nacjonalizm*, tłum. Maciej Sekerdej, Znak, Kraków 2008, s. 175.

⁵⁷ Wojciech J. Burszta, *Kotwice pewności...*, wyd. cyt., s. 128.